

Czego uczą na religii? Autor tekstu: **Michał Apostata**

Staraniem Kurii Metropolitarnej w Gdańsku i firmy „Kolstarkot” z Gdyni dr Grzegorz Grochowski i Renata Grochowska (chyba małżeństwo) opracowali „Quiz Religia” (ISBN 83-912380-3-2) zalecany — jak podaje ks. dr Mirosław Paracki Dyrektor Wydziału Katechetycznego — dla klas I-III szkoły podstawowej. Okładkę zdobi oczywiście dostojna pomnikowa postać na tle Bazyliki św. Piotra w Rzymie. Firma wydała tego typu „nowość” m.in. również do przedmiotu „Geografia” przy czym zestaw do religii zawiera 200 pytań, zaś np. do geografii, zalecany również dla uczniów gimnazjów — tylko 160, ale to tylko na marginesie. Dyrektorzy szkół podstawowych nie są w stanie wykazać, iż „podręcznik” ten był pozytywnie opiniowany (zalecany) przez Ministra Edukacji Narodowej.

Tak zwany „młodszy wiek szkolny” — piszą autorzy — *jest ważnym okresem w rozwoju religijnym dziecka*. Stąd wypracowana indoktrynacja, jak zresztą wiele innych podręczników, zawiera, delikatnie rzecz ujmując nieścisłości, od jakich zresztą Kościół nie może uchronić się w wielu innych opracowaniach. Twórcy podkreślają, że *„na tym etapie wychowania chrześcijańskiego zdobywa ono (dziecko przyp. mój) podstawy wiedzy katechizmowej, które w przyszłości pozwolą mu osiągnąć dojrzałość w wierze i życiu religijnym”*. Natomiast — jak zobaczymy analizując treść pytań i odpowiedzi quizu — o dojrzałość ogólnorozwojową autorzy specjalnie się nie martwią.

Już na pierwszej stronie w pyt. 2 ważne jest aby bezwzględnie znak krzyża czynić prawą ręką, nawet jeżeli ktoś jest o orientacji leworęcznej. Czynienie znaku krzyża lewą ręką to obraza boża? Strona 3 pytanie 3 - *„... jak się nazywa dymiąca torebka, którą wymachuje się przed Panem Jezusem”* — podczas mszy, z odpowiedzi dowiaduje się młody adept wiedzy tajemnej, że to kadzielnica, służy do okadzania ołtarza, kapłana, ludzi i Najświętszego Sakramentu. Strona 7 pytanie 2 — *„Pan Jezus nigdy i nikomu nie odmawiał pomocy. Zdarzało się jednak, że nie mógł dokonać żadnego cudu. Czy wiesz dlaczego?”* — a dlatego, że aby cud się udał, ludzie musieli wierzyć w Niego, jak nie wierzyli, brakowało wiary, to i cuda nie wychodziły — mamy w odpowiedzi. A zatem „wiera czyni cuda”. Strona 11 pytanie 1 — *„Kto służy do Mszy Świętej - minister czy ministrant?”*. W odpowiedzi podano jedynie ministranta, i to jest odpowiedź niepełna, ponieważ ostatnimi czasy mieliśmy wielu służących ministrów. Na tej samej stronie pytanie 4 *„Jak należy się zachować, gdy ktoś wyrządził nam krzywdę? Przebaczyć i zapomnieć o wszystkim; czy też wyrządzić mu taką samą krzywdę, jaką on nam uczynił?”* - oczywiście w odpowiedzi mamy chrześcijańską zasadę „przebaczenia bliźniemu”. Z innych publikacji kościelnych wypowiedzi chrześcijańskich dostojników, oraz już za chwilę w praktyce z pewnej operacji dowie się, że muzułmańscy Talibowie od Allaha, albo inni religijni ekstremiści — to nie bliźni? Strona 17 pytanie 2 - *„czy podczas mszy można odmawiać różaniec”* - okazuje się, że absolutnie nie, w *„Eucharystii należy uczestniczyć uważnie i w skupieniu...”* — a odmawianie różańca chyba odwraca uwagę od Boga i rozprasza! Strona 35 pytanie 1 — *dotyczy „pewnego biskupa, którego wspominamy 6 grudnia”* — chodzi o świętego Mikołaja. Oczywiście małaolat nie musi wiedzieć, że jedynie słuszny i nieomylny Kościół w roku 1969 (z papieżem Pawłem VI na czele) wykreślił tą postać z listy świętych uznając iż nie ma żadnych dowodów jej autentyczności, pozwalając mimo tego na lokalne kultury. Wypadł zatem z mitologii rzymskiego Kościoła jak zresztą wielu innych przed i po nim, ot chociażby występujący a pytaniu 2 na stronie 37 — Krzysztof, patron kierowców. Stąd chyba tyle wypadków na drogach. Na tej też stronie mamy problem na pograniczu s.f. w pytaniu dotyczącym powodów dla których św. Piotr chodząc po wodzie w pewnej chwili zaczął tonąć. Pytanie brzmi: *„czy wiesz czego zabrakło Piotrowi?”* - a w prawidłowej odpowiedzi mamy: *„zabrakło mu wiary”*. Później, kiedy w gimnazjum uczeń zapozna się zasadami nauki zwanej fizyką, dowie się, że Piotrowi po prostu zabrakło wyporności. Ale problem i dylemat może pozostać, kiedy nadal będzie pilnym uczniem jedynie słusznej religii. Na stronie 41 w pytaniu 2 postawiono problem wynikający z tego, że quizowy Jasiu, już wprawiony w jezusowe nauki, twierdzi, jakoby czwarte przykazanie (dekalogu) *„pouczało nas o konieczności okazywania czci wszystkim świętym”*. Na odwrocie mamy odpowiedź, że przykazanie to *„mówi o obowiązku okazywania czci wobec rodziców”*. Szkoda, że na dowód tego nie wskazano słów Zbawiciela z Ewangelii **Łukasza** **"Jeżeli ktoś przychodzi do mnie a nie ma w nienawiści ojca i**

matki,...(14.26) Chyba, że pedagodzy chrześcijańscy potrafią wyjaśnić młodemu człowiekowi jak nienawidząc można czcić?! Na stronie 53 w pytaniu 3 Kościół kwestionuje cały obowiązujący dotąd wizerunek Anioła stróża, czyli postać z rozpostartymi skrzydłami nad dwojgiem dzieci stojących nad przepaścią, czy też Gabriela zwiastującego NMP. Pytanie brzmi: „*Jak sądzisz, czy aniołowie mają skrzydła?*” - a odpowiedź: „*Aniołowie nie posiadają skrzydeł, gdyż jako istoty duchowe w ogóle nie mają ciała*”. No i tu mamy fałsz, ohydne kłamstwo, które umknęło uwadze kościelnego kurialnego cenzora. Po pierwsze, historia Kościoła zna relikwie w postaci pióra ze skrzydła Archanioła, jakie wypadło mu podczas zwiastowania. Po drugie wygląd aniołów bardzo obrazowo przedstawia prorok **Ezechiel** (1.4-28 oraz 10.1-22) podaje, że: jest to istota o ludzkiej postaci, o czterech twarzach i czterech skrzydłach, dwóch rozpostartych ku górze a dwóch osłaniających, przykrywających ciało. Całość pokryta oczami. Nogi proste (chyba dwie) ze stopą-kopytem jak u cielęcia lśniący jak polerowany brąz. Pod skrzydłami z czterech stron ludzkie ręce. Jedna z twarzy, ta z przodu ludzka, z prawej twarz lwa, z lewej wołu a z tyłu orła. Cztery takie widział prorok na własne oczy (na jawie) w trzydziestym roku, w czwartym miesiącu, piątego dnia tego miesiąca, gdy był wśród wygnańców nad rzeką Kebar. Tam otworzyły się niebiosa i miał takie Boże widzenie. To co? Prorok kłamie, czy dyrektor wydziału d/s katechezy Kurii w Gdańsku uprawia wespół z autorami quizu jakąś herezję? Na stronie 61 w pytaniu 2 autorzy zalecają, aby uczeń dokończył zdanie „*Błogosławieni cisi, albowiem oni na własność...*” — posiadają ziemię - mamy w odpowiedzi. Problem właśnie w tej „własności”. Wyszło tutaj kościelne sztydło z worka, ostatnio Kościół ma obsesję na pojęciu „własności” i wciska to pojęcie gdzie tylko może, nawet w Pismo Święte. Nie ma w żadnym wydaniu określenia „**na własność**” - tekst z Mateusza (5.4) czy Łukasza (6.20) brzmi „*Błogosławieni cisi, albowiem oni posiadają ziemię*”. Słowa: „posiadają ziemię” mamy z Psalmu (36.11) pojmowane — jak w przypisach NT — w znaczeniu królestwa mesjańskiego, a nie cywilnoprawnej własności ziemi, o czym ksiądz doktor dyrektor nie wie?. W pytaniu 1 na stronie 103 młody student religii ma (po raz drugi) wracając do cudu w Kanie odpowiedzieć „*na czym on polegał?*”. Gdyby zapomniał, na odwrocie mamy odpowiedź: „*Gdy weselnikom zabrakło napoju, Jezus przemienił wodę w wino*”. Napoju — jak to niewinnie brzmi, wino to tylko napój, to nie trunek, trucizna dla młodego organizmu, przedmiot narodowej walki z nałogami (alkoholizmem) - tylko napój, może nawet chłodzący!(?) Kończy ten zestaw edukacji zupełne idiotyczne „pytanie podchwytliwe” — jak uprzedzają autorzy, które brzmi: „*Ile minut wolno spóźniać się na niedzielną Mszę Świętą — pięć, dziesięć czy piętnaście?* Takich i podobnych bzdur jest w zestawie pytań i zagadnień do nauki religii więcej. Wybrałem tylko te, które swoją głupotą w treści, niedorzecznością a także kłamstwem miast uczyć — ogłupiają i wprowadzają w błąd. Czy może wydawnictwo korzystało przy tym z dotacji Państwa?

Takie będzie młodzieży...

Michał Apostata

Publicysta.

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 19-07-2002 Ostatnia zmiana: 06-09-2003)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,1279) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,1279>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl